

Dwa medale polskich kajakarzy na MŚ

Bardzo dobrze spisują się na belgradzkich Mistrzostwach Świata polscy kajakarze. W sobotę nasi reprezentanci wywalczyli dwa medale. Mistrzostwo świata w wyścigu na 1.000 m zdobył nasz najlepszy kajakarz Grzegorz Siedziwowski. Medal zdobył w Belgradzie jedenasty zawodnik tego zespołu, a niespodzianką postawiła się Maria Kazanecka i Katarzyna Kulczak. Niedoceniane przed startem nasze zawodniczki, zdobyły w sobotę brązowy medal w wyścigu na 500 m. Wyrazem sukcesu naszego zespołu niech będzie fakt, że reprezentanci Polski walczyli we wszystkich sobotnich finałach.

Tor wodny w Belgradzie jest niesamowity dla Grzegorza Siedziwowskiego. Wywalczył on tu przed czterema laty po raz pierwszy tytuł mistrza świata, również na dystansie 1.000 m. W sobotę Siedziwowski powtórzył sukces. Złoty medal nie przyszedł naszemu zawodnikowi łatwo. Polak stoczył potężny pojedynek z Włochem Oreste Perri. Obaj uzyskali na mecie identyczny rezultat — 3.43.55 i obu tym zawodnikom wręczono złote medale.

O krok od medalu była Ewa Kamińska. Zajęła ona w wyścigu K-1 na 500 m czwartą lokatę, zostając w pokonanym polu Węgierki Ilony Tozser.

W pozostałych wyścigach finałowych nasi zawodnicy zajęli dalsze miejsca. Czwórka Grzegorz Siedziwowski, Kazimierz Górecki, Grzegorz Koltan, Andrzej Matysiak uplasowała się na szóstej pozycji. W rywalizacji kanadyjskiej debiutant Waldemar Rutkowski uplasował się na siódmej pozycji. Zawód sprawiła osada wice mistrzów świata z Meksyku. Jerzy Onara i Andrzej Gronowicz. Nasi reprezentanci zakwalifikowali się do finałów dopiero w rebaseach, a w ostatecznej rozgrywce zajęli szóste miejsce.

Grzegorz Siedziwowski wywalczył brązowy medal w wyścigu K-1 na 500 m podczas kajakowych mistrzostw świata. Mistrzem świata został Węgier Geza Csano, wice mistrzem — Rumun Vasile Diba.

Pływackie MP

Rekord R. Zugaja

Na pływackim „Uni” w Tarnowie rozpoczęły się w piątek Pływackie Mistrzostwa Polski. W zawodach bierze udział 150 zawodników z 37 klubów.

Plonem pierwszego dnia mistrzostw są dwa rekordy Polski seniorów i dwa juniorów.

Dwa rekordy Polski ustanowił: Joanna Piron (Lublinianka) na 400 m st. zm. — 5.19,2 po pasjonującym pojeździe ze swoją koleżanką klubową Julią Gębą oraz Ryszard Zugaj (Lech Poznań) na 100 m st. grzb. — 2.14,4. Rekord z tarnowskiej Unii na 200 m st. do wody (1.11,6) pokonując Elżbietę Piłkowską. Dwa rekordy juniorów ustanowił: Robert Karpiński na 200 m st. do wody oraz Małgorzata Kaczmarek na 200 m st. do wody.

Dokończenie na str. 6

Rabsztyn i Pusty zwyciężają w Monachium

Grażyna Rabsztyn i Jan Pusty wywalczyli zwycięstwa podczas tegorocznego międzynarodowego konkursu pływackiego — między narodowych zawodów lekkoatletycznych w Hannowerze. Rabsztyn i Pusty zwyciężyli na swojej drodze mimo przeciwnego wiatru (14,3 m/sk). 13.19. Drugie miejsce zajęła Esther Roth (Izrael) — 13,33, trzecie — Marlis Koschinski (RFN) — 13,66, a czwarte Bożena Nowakowska — 13,69.

Jan Pusty, który niedawno pobili rekord okręgu wynikiem 13,4 został niespodziewanym zwycięzcą biegu płotkarskiego mężczyzn. Na 100 m ppi. Pusty uzyskał czas — 13,09 i minimalnie wyprzedził na mecie Kenijczyka K. Ngeno — 14,02 i Gebharda (RFN) — 14,08. Wodzyński zajął czwarte miejsce — 14,13, a Mirosław Wodzyński piąte — 14,17.

Bieg sztafetowy kobiet na dystansie 4x100 m wygrała reprezentacja RFN — 43,23 przed ZSRR — 43,87 i Polską — 44,02.

W biegu sprinterów na dystansie 100 m Walery Borzow (ZSRR) osiągnął rezultat — 10,62. Drugie miejsce zajął Ehl (RFN) — 10,70, a trzecie Korneliuk (ZSRR) — 10,79. Zonon Licznarski został sklasyfikowany na czwartej pozycji — 10,71. Finał „B” wygrał Kolesnik (ZSRR) — 10,64. Bogdan Grzeszczak był czwarty — 10,93, a Jan Alonczyński ósmy — 10,92. Jezy Rewelt tym razem startował w biegu płaskim na 400 m w którym zajął szóste miejsce — 49,18. Wygrał Belg Brijdenbach — 45,30 przed zawodnikami RFN Hofmeierem — 46,32 i Herrmannem — 46,42.

Przywódcy 35 państw podpisali dokument końcowy

KBWE zakończyła obrady w Helsinkach

W piątek — 1 sierpnia — uroczystym podpisaniem dokumentu końcowego przez przedstawicieli 35 państw zakończyła się w Helsinkach trzecia faza Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Od godz. 16 do głównego auditorium gmachu „Finlandia”, w którym odbywały się przez

ostatnie 3 dni sesje robocze trzeciej fazy KBWE, zaczęli schodzić się delegaci 35 państw. Sala zmieniła jednak swój wygląd. Na trybunie ustawiono długi stół. Na stole przed każdym fotelem ustawiono tabliczki z nazwą państwa.

Wypowiedź I Sekretarza KC PZPR

Powrót delegacji polskiej

W sobotę 2 bm. w godzinach popołudniowych powróciła z Helsinek delegacja polska, która uczestniczyła w historycznym wydarzeniu w życiu na rodów naszego kontynentu — końcowej fazie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Na czele delegacji stał I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Na lotnisku w Warszawie członków delegacji witali: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, członek Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członekowie władz naczelnych ZSL i SD, Rady Państwa, Prezydium Sejmu, rządu.

I sekretarz KC PZPR udzielił po powrocie do Warszawy wypowiedzi Polskiej Agencji Prasowej:

Wracamy z Helsinek z głębokim zadowoleniem i przekonaniem o historycznej doniosłości podpisanych uchwał na Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Mają one wielkie znaczenie dla Polski, dla całego naszego kontynentu.

Pełny sukces konferencji, to wielkie osiągnięcie pokojowej polityki krajów socjalistycznej wspólnoty, które ją zainicjowały, wspólny dorobek wszystkich państw, które w jej pracach uczestniczyły. Jest to sukces sprawy pokoju w Europie.

W imieniu Polski wyraziłmy w Helsinkach wolę konsekwentnego wcielania w życie uchwał tego spotkania. Potwierdzają one bowiem nienaruszalność pokojowego ładu polityczno-terytorialnego, umacniają poczucie bezpieczeństwa w Europie, otwierają nowe perspektywy dla przyjaźnej współpracy narodów. Utrwalają więc korzystne warunki dalszego dynamicznego rozwoju Polski.

Polska wspólnie ze swymi socjalistycznymi sojusznikami i przyjaciółmi będzie dokładać starań, aby uchwały konferencji wypełniły konkretną treść. Stoimy na gruncie pełnej realizacji tych uchwał. Oczekujemy tego również od wszystkich innych uczestników konferencji.

Liczymy na to, że uchwały Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie natchną narody do nowych wysiłków dla pogłębienia odprężenia międzynarodowego i uczynienia go nieodwracalnym, dla utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa oraz rozwoju szerokiej konstruktywnej współpracy. (PAP)

Depesza G. Forda do E. Gierka

Przelatując w sobotę nad Polską prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Gerald R. Ford przesłał z pokładu samolotu do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka depeszę z podziękowaniami za gościnność w czasie wizyty w naszym kraju oraz z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami dla Edwarda Gierka i narodu polskiego. (PAP)

wodniczący delegacji polskiej I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Zaraz po nim podpisał się pod dokumentem prezydent Portugalii da Costa Gomes.

Ostatni złożył podpis pod dokumentami helskiego szczytu przywódca Związku Radzieckiego — sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew i prezydent Jugosławii — Josip Broz Tito.



Dokument końcowy KBWE podpisuje Edward Gierek. Fot. — CAF

Miejsca ustalone były w porządku alfabetycznym według nazw krajów w języku francuskim.

Pierwszy wszedł do sali prezydent Kekkonen. Jako gospodarz konferencji objął przewodnictwo i o godz. 16.15 oświadczył, że zgodnie z ustalonym programem, szefowie delegacji przystępują obecnie do podpisywania aktu końcowego KBWE. Poprosił on sekretarza wykonawczego trzeciej fazy konferencji, ambasadora Joela Pekuriego, by przedstawił szefom delegacji akt o podpisu.

Rozpoczęła się ceremonia podpisywania. Przywódcy 35 państw przedkładano kolejno do podpisu zieloną księgę, przywiezioną z Genewy, a zawierającą akt końcowy, liczący przeszło 100 stron druku. Dla każdego z delegatów zarezerwowana była na końcu tekstu osobna strona dla złożenia podpisu.

Księga wędrowała od przywódcy do przywódcy. O godz. 17.25 czasu miejscowego tj. o 16.25 czasu warszawskiego podpis pod aktem końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie złożył pre-

Na sali rozległy się rzęsiste oklaski. Wszyscy delegaci powstali z miejsc. Serdeczna owacja. Prezydent Finlandii Urho Kekkonen stwierdził: „Ceremonia została zakończona”.

Przemówienie końcowe wygłosił gospodarz konferencji Urho Kekkonen.

Przed kilkoma minutami — stwierdził prezydent Finlandii — mieliśmy wyjątkową okazję przeżyć historyczną chwilę, gdy w imieniu naszych państw złożyliśmy podpisy pod aktem końcowym konferencji, wyrażając w ten sposób naszą zdecydowaną wolę nadania pełnej mocy jego postanowieniom i traktowania ich jako podstawy i wytycznej naszych przyszłych stosunków i ich dalszego rozwoju.

Nasze narody, które musiały przeżyć tak wiele tragedii, obecnie mogą wreszcie odwrócić się od przeszłości i zwrócić się w kierunku lepszej przyszłości. Wiemy, jak kruchy może być pokój, i że postęp będzie osiągnięty jedynie krok za krokiem.

Konferencja zbliża się obecnie do końca. Ze wszystkich oświadczeń, które w ciągu tych ostatnich kilku dni wy-

PLAN LIKWIDACJI SZKÓD GÓRNICZYCH * ZMIANA W STRUKTURZE ORGANIZACYJNEJ PKP.

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 1 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło i przyjęło projekt decyzji w sprawie zapewnienia warunków do usuwania szkód górniczych w województwie katowickim. Postanowiono przedsięwziąć szereg kroków natury organizacyjno-technicznej oraz znacznie wzmocnić przedsiębiorstwa wykonawcze. Powinno to umożliwić skuteczniejsze eliminowanie szkód górniczych.

Przewiduje się opracowanie przez zainteresowanych ministrów i wojewodę katowickiego — w uzgodnieniu z pełnomocnikiem rządu do spraw szkód górniczych — kompleksowego programu likwidacji szkód górniczych w województwie.

Prezydium Rządu rozpatrzyło i zaakceptowało propozycje ministra komunikacji w sprawie zmian w strukturze organizacyjnej przedsiębiorstwa PKP. Przyjęte rozwiązania mają na celu z jednej strony dostosowanie organizacji przedsiębiorstwa PKP do nowego podziału administracyjnego państwa, a z drugiej — usprawnienie pracy kolei, m. in. przez zmniejszenie liczby jednostek organizacyjnych PKP.

Podjęto również decyzję w sprawie zwiększenia zbiórki i dostaw złomu stalowego w latach 1975 — 1976.

Omówiono też sprawę odszkodowań za straty wyrządzone w uprawach i plonach przez dziki, losie, jelenie i danielę. Wysokość odszkodowania postanowiono obliczać nie jak dotychczas na podstawie przeciętnej wydajności pól rolnych, z hektara, lecz wydajności faktycznej, ustalonej w odniesieniu do zniszczonej uprawy. (PAP)

Spotkania dwustronne

WSPÓLNY KOMUNIKAT PO ROZMOWACH DELEGACJI PRL i RFN W HELSINKACH

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek i kanclerz federalny Republiki Federalnej Niemiec Helmut Schmidt, spotkali się z okazji Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie 1 sierpnia 1975 r. w Helsinkach i przeprowadzili wyczerpującą rozmowę na temat stosunków między PRL i RFN.

W rozmowie wzięli udział: prezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jaroszewicz oraz ministrowie spraw zagranicznych obu krajów — Stefan Olszowski i Hans-Dietrich Genscher.

I sekretarz KC PZPR i kanclerz

federalny podkreślili zgodnie wielkie znaczenie stosunków między ich narodami i państwami dla umocnienia pokoju i współpracy w Europie oraz wyrazili swe zdecydowanie działania na rzecz pełnej normalizacji stosunków na naszym kontynencie.

Wskazali oni na postępy, jakie osiągnięto od zawarcia układu między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków z 7 grudnia 1970 r. i wyrazili swe zdecydowanie podjęcia — zgodnie z tym układem — dalszych wysiłków dla rozwoju stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Republiką Federalną Niemiec we wszystkich dziedzinach.

Stwierdzili z zadowoleniem, że w celu rozwijania ważnych spraw we wzajemnych stosunkach między obu krajami przygotowujące się porozumienia. Podkreślili ich wspólną wolę pełnego zaangażowania na rzecz zawarcia, a następnie realizacji tych porozumień.

E. GIEREK — J. KADAR

W piątek odbyło się w Helsinkach spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z I sekretarzem KC WSPR Janosem Kadarzem.

W czasie spotkania, które przebiegało w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, poruszono problemy związane z Konferencją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Wizyta G. Forda w Rumunii

W Rumunii przebywał z dwudniową wizytą oficjalną prezydent USA, G. Ford wraz z małżonką. 2 bm. wkrótce po przybyciu prezydenta USA rozpoczęły się oficjalne rozmowy obu stron, które kontynuowano 3 bm. w miejscowości górskiej Sinaia. Tego samego dnia prezydent USA opuścił Rumunię i odleciał do Belgradu.

Rokowania w sprawie Cypru

W sobotę zakończyła się w Wiedniu trzecia tura rokowań przedstawicieli obu wspólnot cypryjskich nt. przyszłości wyspy. Na zakończenie ostatniego posiedzenia ogłoszono komunikat, a następnie odbyły się konferencje prasowe sekretarza generalnego

ONZ — K. Waldheima, przywódcy Greków cypryjskich — G. Kleridisa i przywódcy Turków cypryjskich — R. Denktasza.

krótko

Premier Japonii w USA

W sobotę udał się do USA z 10-dniową wizytą oficjalną premier Japonii, T. Miki. Przeprowadzi on rozmowy z prezydentem USA, G. Fordem.

Napięta sytuacja w Angoli

Sytuacja w Angoli jest nadal wyjątkowo napięta. Według do-

niesień agencji prasowych, odzłaziły Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA) liczące około 5 000 ludzi dążą do okrajenia Luandy, stolicy kraju, zamierzając wziąć ją szturmem. Siły te zajęły kilka miast na północy i na wschód od stolicy i kontrolują główne szlaki komunikacyjne wiodące do niej.

Rozbił się samolot

Samolot charterowy typu „Boeing 707” Marokańskich Linii Lotniczych, wiozący z Paryża 180 robotników marokańskich rozbił się wczoraj rano w okolicach miasta Agadir na atlantyckim wybrzeżu Maroka. Wszyscy pasażerowie i załoga samolotu ponieśli śmierć. Uważa się, iż samolot uderzył w górę.

Dokończenie na str. 3

Kodeks zasad stosunków międzypaństwowych otwiera nową epokę współpracy wszystkich krajów Europy

Podpisany przez przywódców 33 państw europejskich oraz USA i Kanady dokument końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie obejmuje w praktyce całokształt życia międzynarodowego na naszym kontynencie (zasady stosunków politycznych, współpraca gospodarcza, kulturalna, naukowa, oświatowa, kontakty między ludźmi, informacja oraz niektóre zagadnienia wojskowe). Jest więc ten dokument kodeksem zasad stosunków międzypaństwowych otwierającym nową epokę współpracy wszystkich krajów naszego kontynentu dla rozwiązania wspólnych problemów. Kodeks ten to gwarancja pokoju, a więc zwycięstwo wszystkich bez wyjątku narodów Europy.

Omawiany dokument składa się z czterech części: 1) zagadnienia dotyczące bezpieczeństwa w Europie 2) współpraca w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki oraz środowiska naturalnego, 3) współpraca w dziedzinie kontaktów, informacji, kultury i oświaty, 4) następstwa konferencji.

Oto obszernie omówienie tego dokumentu, którego pełny tekst (w tłumaczeniu polskim) liczy około 100 stron.

Na wstępie państwa uczestniczące w KBWE potwierdzają, że ich celem jest sprzykanie poprawie stosunków między nimi i zapewnienie warunków, w których ich narody będą mogły żyć w prawdziwym i trwałym pokoju, wolne od wszelkiej groźby lub zamachów na ich bezpieczeństwo. Wyrażają przekonanie, że należy podejmować wysiłki, by odprężenie międzynarodowe stało się procesem ciągłym i stale rozwijającym się, wszechstronnym i powszechnym. Istotny wkład do tego procesu wnieść realizacja wyników konferencji.

Państwa uważają, że bezpieczeństwo w Europie jest niepodzielne. Uznają ścisły związek między pokojem i bezpieczeństwem w Europie i w świecie jako całość, świadome są też potrzeby przywrócenia się przez każde z nich do umocnienia światowego pokoju gospodarczego i społecznego oraz dobrobytu wszystkich narodów.

W rozdziale zatytułowanym „Deklaracja zasad postępowania w stosunkach wzajemnych” państwa uczestniczące w KBWE, pomnie odpowiedzialności wynikającej z doświadczeń przeszłości, potwierdzają swe oddanie sprawie pokoju, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, a także celom i zasadom Organizacji Narodów Zjednoczonych wyrażają przywiązanie do Karty Narodów Zjednoczonych i oświadczają iż niezależnie od systemu politycznego, gospodarczego, społecznego, jak również wielkości, położenia geograficznego lub poziomu rozwoju gospodarczego każdego z nich, są zdecydowane szanować i stosować w praktyce dziesięć poniższych zasad, z których wszystkie mają podstawowe znaczenie.

Pierwsza zasada suwerenności i poszanowania praw wynikających z suwerenności stanowi przede wszystkim, że w ramach prawa międzynarodowego wszystkie państwa mają równe prawa i obowiązki. Państwa

OMÓWIENIE DOKUMENTU KOŃCOWEGO KBWE

będą szanować suwerenność i indywidualność każdego z nich, jak również wszystkie prawa wynikające z objętej suwerennością, włączając w to prawo każdego państwa do równości prawnej, integralności terytorialnej oraz do wolności i niepodległości politycznej. Będą one również szanować prawo każdego z nich do swobodnego wyboru i rozwoju jego systemu politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego, jak również jego prawo do wydawania ustaw i innych przepisów.

Będą szanować prawo każdego z nich do określenia i prowadzenia wedle swojego uznania jego stosunków z innymi państwami, zgodnie z prawem międzynarodowym i w duchu niniejszej deklaracji.

Państwa uważają, że ich granice mogą być modyfikowane, zgodnie z prawem międzynarodowym, w sposób pokojowy i na podstawie porozumień. Mają one również prawo do tego, by należeć do organizacji międzynarodowych, zawierając umowę, prawo, by być lub nie być stroną w umowach sojuszniczych; mają też prawo do neutralności.

Druga zasada jest powstrzymanie się od groźby lub użycia siły. Państwa uczestniczące oświadczają, że w swych wzajemnych stosunkach, jak również w stosunkach międzynarodowych w ogóle, powstrzymają się od groźby lub użycia siły przeciwko integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej któregośkolwiek państwa, lub w jakikolwiek inny sposób niezgodny z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych i niniejszej deklaracji. Żadne względy nie mogą posłużyć jako usprawiedliwienie uciekania się do groźby lub użycia siły wobec niniejszej zasady. Państwa uczestniczące powstrzymają się także od wszelkich przejawów siły w celu skłonienia innego państwa uczestniczącego do rezygnacji z pełnego wykorzystania jego praw suwerennych. Powstrzymają się one również w swych wzajemnych stosunkach od jakiegokolwiek reesaliów przy użyciu siły. Taka groźba lub użycie siły nie będą stosowane jako środek załatwiania sporów lub kwestii, które mogą prowadzić do sporów.

W kolejnej zasadzie nienaruszalności granic państwa uczestniczące uważają wzajemnie za nienaruszalne wszystkie granice każdego z nich, jak również granice wszystkich państw w Europie. Dlatego oświadczają, że powstrzymają się one teraz i w przyszłości od wszelkich zamachów na te granice.

Wobec tego powstrzymają się one również od wszelkich działań lub działań zmierzających do zajęcia i uzurpacji części lub całości terytorium któregośkolwiek z państw uczestniczących.

Dalej deklaracja zawiera zasadę integralności terytorialnej państw. Państwa będą szanować integralność terytorialną swych partnerów i powstrzymają się od wszelkich działań niezgodnych z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, przeciwko integralności terytorialnej, niepodległości politycznej lub jednoci któregośkolwiek z państw uczestniczących, w szczególności zaś od działań stanowiących groźbę lub użycie siły. Państwa nie będą też zbrojnie okupować ani stosować innych bez-

pośrednich lub pośrednich środków przymusu wobec terytorium któregośkolwiek z nich. Żadna okupacja lub nabywanie terytorium przy użyciu środków podjętych wbrew prawu międzynarodowemu nie będą uznane za legalne.

W zasadzie piątej państwa stwierdzają, że wszelkie spory będą załatwiane środkami pokojowymi w taki sposób, by międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo oraz sprawiedliwość nie zostały zagrożone. Państwa uczestniczące w konferencji będą dążyć w dobrej wierze i w duchu współpracy do osiągnięcia szybkiego i słusznego rozwiązania sporów na podstawie prawa międzynarodowego.

Następna zasada jest nie ingerencja w sprawy wewnętrzne państw. Państwa KBWE powstrzymają się od jakiegokolwiek ingerencji, bezpośredniej lub pośredniej, indywidualnej lub zbiorowej, w wewnętrzne lub zewnętrzne sprawy należące do zakresu wewnętrznej jurysdykcji, któregośkolwiek państwa uczestniczącego, bez względu na to, jakie są ich wzajemne stosunki wobec tego państwa powstrzymają się od jakiegokolwiek formy zbrojnej ingerencji lub groźby takiej ingerencji przeciwko któremukolwiek państwu uczestniczącemu.

Powstrzymają się one również we wszystkich okolicznościach od jakiegokolwiek innego działania wojskowego lub politycznego, gospodarczego lub innego nacisku, zmierzającego do podporządkowania swym własnym interesom wykoonywanie przez inne państwo praw wynikających z jego suwerenności i w ten sposób zapewnienia sobie korzyści jakiegokolwiek rodzaju. Zgodnie z tą zasadą powstrzymają się m. in. od udzielenia bezpośredniej lub pośredniej pomocy działalności terrorystycznej lub wywrotowej, albo innej działalności, zmierzającej do obalenia siły systemu innego państwa uczestniczącego.

Dalej państwa formułują zasadę poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności, włączając w to wolność myśli, sumienia, religii i przekonań każdej osoby bez względu na różnice rasy, płci, języka czy religii. Państwa stwierdzają, że będą popierać i zachęcać do efektywnego korzystania z obywatelskich, ekonomicznych, społecznych, kulturalnych i innych praw i wolności, które wynikają z przyrodzonej godności człowieka i mają podstawowe znaczenie dla jego swobodnego i pełnego rozwoju. Państwa będą także uwzględniać uzasadnione interesy mniejszości narodowej.

Państwa uczestniczące uznają powszechne znaczenie praw człowieka i podstawowych wolności, których poszanowanie jest istotnym czynnikiem pokoju, sprawiedliwości i dobrobytu, co z kolei jest niezbędne dla zapewnienia rozwoju przyjaznych stosunków i współpracy między nimi, jak również między wszystkimi państwami. Potwierdzają one prawo jednostki do znajomości tych praw i postępowania zgodnie z jej prawami i obowiązkami w tej dziedzinie.

Państwa uczestniczące potwierdzają zasadę równouprawnienia — będą szanować równe prawa naro-

dów i ich prawo do samostanowienia, działając zawsze zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i odpowiednimi normami prawa międzynarodowego, włączając w to normy odnoszące się do integralności terytorialnej państwa. Na mocy zasady równouprawnienia i samostanowienia narodów, wszystkie narody mają zawsze prawo, w pełnej wolności, określić kiedy i jak sobie życzą swój wewnętrzny i zewnętrzny status polityczny, bez ingerencji z zewnątrz, i dążyć według swego uznania do rozwoju politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Następnie deklaracja zawiera zasadę współpracy między państwami, która głosi, że rozwijana będzie współpraca we wszystkich dziedzinach, zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych. W rozwijaniu współpracy wzajemnej państwa uczestniczące położą szczególny nacisk na dziedziny wymienione w ramach KBWE, przy tym każde z nich będzie wnoślić swój wkład na warunkach całkowitej równości.

Ostatnią jest zasada wykonywania w dobrej wierze zobowiązań wynikających z prawa międzynarodowego. Państwa deklarują dobrą wiarę w wykonywaniu wszelkich zobowiązań wynikających z uznanych norm, umów i porozumień. Potwierdzają przy tym, że w razie sprzeczności między zobowiązaniami wynikającymi z Karty Narodów Zjednoczonych a zobowiązaniami wynikającymi z jakiegokolwiek porozumienia międzynarodowego — pierwszeństwem będą miały ich zobowiązania wynikające z Karty.

Państwa KBWE wyrażają zamiar utrzymywania stosunków ze wszystkimi innymi państwami w duchu zasad tej deklaracji.

W rozdziale „Środki budowania zaufania i niektóre aspekty bezpieczeństwa i rozbrojenia” państwa uczestniczące, kierowane pragnieniem usunąć przyczyn napięcia, jakie mogą istnieć między nimi i zdecydowane umacniać zaufanie między sobą przyjeły, że będą — na zasadzie dobrowolności — powiadamiały wszystkie inne państwa uczestniczące w KBWE o swoich wielkich manewrach wojskowych oraz dokonywały wymiany obserwatorów na tych manewrach. Państwa KBWE uznają zainteresowanie ich wszystkich wysiłkami zmniejszającymi możliwość konfrontacji zbrojnej i popierającymi rozbrojenie.

W części dotyczącej współpracy w dziedzinie gospodarki, nauki i techniki oraz środowiska naturalnego państwa uczestniczące KBWE wyrażają przekonanie, że ich wysiłki zmierzające do rozwijania współpracy we wszystkich dziedzinach działalności gospodarczej przyczyniają się do umacniania pokoju i bezpieczeństwa w Europie, a także na świecie jako całości.

Uważają, że współpraca w dziedzinie handlu, przemysłu, nauki i technologii, ochrony środowiska i w wielu innych dziedzinach może rozwijać się z należytym poszanowaniem równości, wzajemności i wzajemnej korzyści partnerów, niezależnie od różnic w systemach gospodarczych i społecznych, na zasadzie spr-

wiedliwego podziału korzyści i zobowiązań, przy poszanowaniu umów dwu- i wielostronnych.

Państwa są przekonane, że rosnąca współzależność gospodarcza w skali światowej wymaga zwiększonych, wspólnych i skutecznych wysiłków w celu rozwiązania wielkich światowych problemów ekonomicznych, takich jak żywność, energia, surowce, problemy walutowe i finansowe i dlatego uwypuklają potrzebę popierania trwałych i sprawiedliwych stosunków gospodarczych, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju gospodarczego wszystkich krajów.

Uznają one rosnącą rolę handlu międzynarodowego, jako jednego z najważniejszych czynników rozwoju ekonomicznego i postępu społecznego. Dokument podkreśla korzystne skutki, jakie dla rozwoju wymiany handlowej ma stosowanie klauzuli największego uprzywilejowania. Dlatego państwa będą sprzyjać rozszerzaniu handlu na możliwie szerokiej, wielostronnej podstawie i będą usiłowały wyeliminować wszelkiego rodzaju przeszkody dla rozwoju handlu.

Obszerny fragment dokumentu poświęcony jest zagadnieniu kooperacji przemysłowej. Jest to pierwszy kompleksowy zbiór zasad postępowania w ważnej nowej dziedzinie współpracy gospodarczej. Państwa KBWE uznają, że kooperacja przemysłowa może stworzyć trwałe związki i w ten sposób umacniać szeroko, długotrwałą współpracę ekonomiczną, prowadzić do wzajemnie korzystnego dopełniania się gospodarek i w ten sposób przyspieszyć rozwój przemysłowy wszystkich uczestników takiej kooperacji.

Uznaje się, że kooperacja przemysłowa może być ułatwiona przy pomocy międzynarodowych i innych umów dwustronnych między zainteresowanymi stronami. Wymienia konkretne formy, które mogą być użyteczne dla rozwoju kooperacji przemysłowej.

Dokument KBWE określa kierunki współpracy w zakresie tzw. projektów wzajemnego zainteresowania. Są to przedsięwzięcia ekonomiczne na szerszą skalę, mające znaczenie dla całego regionu europejskiego. Wymieniono dziedziny zasobów energii, eksploatacji i przeróbki surowców mineralnych, rozwoju sieci drogowej i sieci żeglownej w Europie oraz współpracy w doskonaleniu operacji transportowych.

Następnie dokument KBWE zajmuje się współpracą naukową i techniczną. Wybrano jako przykład 12 perspektywicznych dziedzin współpracy, w których istnieją możliwości znacznego jej rozszerzenia (m. in. rolnictwo, energetyka, fizyka, chemia, meteorologia, techniki komputerowe, medycyna). Każda z wymienionych dziedzin zawiera wykaz konkretnych tematów współpracy; dokument precyzuje też formy i metody współpracy.

Dużą wagę przywiązuje się do ochrony środowiska naturalnego człowieka. I tu wymienia się tematy, formy i metody współpracy.

Osobny rozdział poświęca dokument KBWE kierunkom współpracy w zakresie szkolenia kadr w gospodarczych dziedzinach zarządzania, pla-

nowania, rolnictwa, techniki handlu i bankowości.

W części dotyczącej współpracy i wymiany w dziedzinie kultury, oświaty, kontaktów i informacji, państwa uczestniczące wyrażają pragnienie wnieścia wkładu do umocnienia pokoju i wzajemnego zrozumienia między narodami oraz duchowego wzbogacenia osobowości ludzkiej różnicami, rasami, językami i religiami, są świadome, że rozwój wymiany w zakresie kultury i oświaty, szersze rozpowszechnianie informacji, kontaktów między ludźmi i rozwiązywanie problemów humanitarnych będą sprzyjać osiągnięciu tych celów.

Państwa uczestniczące uważają, że rozwój kontaktów między ludźmi jest ważnym elementem w umacnianiu przyjaznych stosunków i zaufania między narodami. Państwa uczestniczące wyrażają przekonanie, że ich współpraca w dziedzinie kultury, oświaty, kontaktów i informacji powinna być realizowana przy pełnym poszanowaniu zasad regulujących stosunki między tymi państwami, w tym zasady suwerenności oraz nieingerencji w sprawy wewnętrzne.

W dokumencie KBWE państwa uczestniczące wyrażają zamiar ułatwiania poruszania się i kontaktów na podstawie indywidualnej i zbiorowej, nieoficjalnej i oficjalnej między ludźmi, instytucjami oraz organizacjami państw uczestniczących powstających w tej dziedzinie.

Państwa uczestniczące podkreślają też potrzebę coraz szerszej wiedzy i rozumienia różnorodnych aspektów życia innych państw, odnotowując znaczenie tego procesu dla wzrostu zaufania między narodami. Stawiają za cel polepszenie rozpoznań w sferach informacji, zachęcając do współpracy w dziedzinie informacji w interesie wzajemnego zrozumienia między narodami i zgodnie z celami określonymi przez konferencję. Stawiają też za cel polepszenie warunków, w jakich dziennikarze i inni przedstawiciele wykonują swoją działalność zawodową w innych państwach.

Szeroko omawia się współpracę i wymianę w zakresie kultury, przewidując podjęcie konkretnych, konsekwentnych i długoterminowych działań. Dokument KBWE postanawia rozszerzać i doskonalić na różnych płaszczyznach współpracę i więzy w dziedzinie oświaty i nauki, między innymi poprzez sprzykanie bezpośrednim umowom między wyższymi uczelniami, polepszanie wzajemnie uzgodnionych warunków — dostępu studentów, wykładowców i uczonych — do instytucji i ośrodków oświatowych innych państw.

Następstwa konferencji. Końcowa część dokumentu podkreśla, że państwa uczestniczące w KBWE uważają, iż w ramach szerszego kontekstu światowego — konferencja jest ważną częścią procesu umacniania bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie, i że jej rezultaty będą poważnym wkładem do tego procesu; deklarują podejmowanie dalszych wysiłków dla osiągnięcia celów wyznaczonych przez konferencję. Organizowane będą spotkania między przedstawicielami państw uczestniczących w KBWE. Pierwsze spotkanie przygotowawcze — na szczeblu przedstawicieli mianowanych przez ministrów spraw zagranicznych — odbędzie się w Belgradzie w 1977 r. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane przejściowo duże. Miejscami opady przelotne. Temperatura minimalna od 10 do 16 stopni, temperatura maksymalna od 20 stopni na północy do 26 na południu.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

2 STRONA
GŁOS - 4 VIII 1975

„GŁOS WIELKOPOLSKI” - DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja raco 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: woty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch”: ul. Żwirki i Głuchowskiego 9, tel. 60-813. Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Przywódcy 35 państw podpisali dokument końcowy KBWE

Dokończenie ze str. 1

„Konferencja kończy się, ale wielostronna współpraca między państwami będzie kontynuowana. Oglaszam obecnie III fazę Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie za zamkniętą.

Prezydent Finlandii uderzył trzykrotnie w stół młotkiem przewodniczącego. Największe spotkanie w historii Europy dobiegło końca.

*

W piątek — w ostatnim dniu III fazy KBWE — o godz. 8.30 czasu warszawskiego rozpoczęła się poranna sesja robocza Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Pierwszy zabrał głos prezydent Portugalii, Francisco da Costa Gomes. Oświadczył on na wstępie, że nowa droga, na którą wkroczyła Portugalia 24 kwietnia 1974 r. pozwole jej rzeczywiście włączyć się do współpracy międzynarodowej. Podkreślił, że podstawami tej polityki współpracy były takie posunięcia, jak zakończenie procesu dekolonizacji oraz demokratyzacja kraju.

Mówca wskazał na doniosłe znaczenie dziesięciu zasad stosunków między uczestniczącymi państwami stanowiących kodeks postępowania, jaki powinien być w pełni i jednocześnie realizowany. Zwrócił także uwagę, że konferencja nie rozwiąże wszystkich problemów europejskich i dlatego należy wykorzystać istniejącą atmosferę, aby kontynuować rozpoczęte wysiłki.

Następnie na trybunie wszedł prezydent USA — Gerald Ford. Oświadczył on, że reprezentowane na tej sali narody zdolne utrzymać pokój w Europie przez 30 lat. Wielokrotnie jednak pozostawało niebezpieczeństwo poważnego konfliktu. Do dziś pilnym problemem pozostało to, w jaki sposób zbudować należy sprawiedliwy i trwały pokój dla wszystkich narodów. Prezydent stwierdził, że przybył do Helsinek po to, by oświadczyć zebrany na tej sali, że wszyscy mamy obowiązek wobec młodego pokolenia wszystkich kontynentów, aby nie zmarnować żadnej okazji, nie szczędzić żadnych wysiłków w monumentalnym zadaniu budowy lepszego i bezpieczniejszego świata. Szlachetne deklaracje zasad nie są wystarczające. Jeśli jednak uczestnicy konferencji zobowiążą się działać dla osiągnięcia rzeczywistego postępu, istnieje obecnie szansa, by przekształcić nadzieję narodów w rzeczywistość.

Gerald Ford wskazał, że w ostatnich latach reprezentowane tu państwa starały się złączyć możliwości konfliktu. Ale wiele jeszcze pozostało do zrobienia. Należy podjąć kontroli rywalizację w dziedzinie militarnej i ograniczyć rywalizację w dziedzinie politycznej. Należy kontynuować proces rokowań. Wyzwania i szanse nie są nigdzie tak wielkie i tak wyraźne jak w Europie. Konflikt w Europie wywołaby wstrząs w świecie. Dwukrotnie w tym wieku zapłaciliśmy wysoką cenę za to, że i w innych okresach niebezpiecznie zbliżyliśmy się do katastrofy. Nie wolno nam o tym zapominać. Trwały pokój jest obecnie co najmniej możliwy, gdyż doświadczenia ostatnich 60 lat nauczyły nas, iż pokój jest procesem wymagającym wzajemnego umiarkowania i praktycznych postanowień. Obecna konferencja jest częścią tego procesu. Jest wyzwaniem, ale nie punktem końcowym. Mamy przed sobą nie rozwiązane problemy bezpieczeństwa militarnego w Europie.

Prezydent powiedział, że era konfrontacji, która dzieliła Europę od zakończenia II wojny światowej dobiega być może końca. Gerald Ford wymienił następne poważne osiągnięcia ostatnich lat, takie jak zestrojenie porozumienie z 1971 roku, jak układy zawarte przez RFN z państwami Europy wschod-

niej, rozpoczęcia rokowań w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych w Europie środkowej oraz radziecko-amerykański układ z 1972 roku o ograniczeniu liczby pocisków strategicznych. Wyrzucił on w związku z tym nadzieję, że konferencja stanie się bodźcem do dalszych praktycznych i konkretnych rezultatów.

Prezydent Ford oświadczył następnie, że jego obecność w Helsinkach symbolizuje żywotne zainteresowanie Stanów Zjednoczonych przyszłością Europy.

Gerald Ford podkreślił następnie konieczność osiągnięcia postępu w rokowaniach na temat redukcji zbrojeń i sił zbrojnych w Europie środkowej oraz w prowadzonych z ZSRR rokowaniach na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych. Zwrócił przy tym uwagę, że w czasie dwustronnych rozmów z Leonidem Breżniewem w Helsinkach w tej ostatniej sprawie osiągnięto postęp.

Następny mówca był przewodniczący delegacji Malty, wicepremier Anton Buttigieg, który podkreślił, że dojdzie do skutku konferencji, aby mogli we dzięki polityce odprężenia i rozwoju zrozumienia między mocarstwami, KBWE wywodzi się bezpośrednio z akceptacji zasady nienaruszalności granic przy użyciu siły — powiedział Buttigieg. Zwrócił on uwagę na niepokojącą sytuację w basenie Morza Śródziemnego, która — jego zdaniem — osiągnęła punkt zapalny.

Kolejnym mówcą był premier Holandii Joop den Uyl. Powiedział on, że zakończenie konferencji jest jedynie początkiem ery, w której musimy sprostać oczekiwaniom i nadziejom wyrażonym w dokumencie końcowym. Zgodnie z tymi nadziejami i oczekiwaniami państwa europejskie, ich narody i obywatele będą mogli współżyć w pokoju i dobrobycie, wolności, godności, harmonii i stosunkach dobrego sąsiedztwa.

Po premierze Holandii przewodniczący obrad udzielił głosu szefowi delegacji Monako, ministrowi stanu Andre Saint Mieux. Mówca wyraził zadowolenie z rezultatów prac konferencji, która zrodziła nowe nadzieje dla ludności Europy. Powiedział, że w duchu porozumienia i zgody łatwiej będzie można rozwiązywać wspólne problemy mieszkańców naszego kontynentu.

Następny mówca był premier Norwegii Trygve Bratteli. Stwierdził on, że rząd norweski uważa konferencję za doniosły czynnik ogólnego rozwoju zmierzającego do rozszerzenia współpracy, nasilenia kontaktów i umocnienia odprężenia.

Ostatnim mówcą na przedpołudniowej sesji był prezydent Rumunii, Nicolae Ceausescu. Oświadczył on, że sukces obecnej konferencji, stworzenie rzeczywistego bezpieczeństwa dla wszystkich narodów Europy, zapewnienie każdemu narodowi swobodnego rozwoju, chronionego przed jakąkolwiek agresją lub interwencją w sprawy wewnętrzne, będzie osiągnięciem o znaczeniu historycznym, które może zapoczątkować nową erę trwałego pokoju w Europie i na całym świecie. Prezydent Rumunii powiedział, iż należy pamiętać, że znajdujemy się dopiero na początku okresu współpracy i odprężenia, jako że na świecie istnieje nadal wiele konfliktów i napięć mogących za grozić odprężeniu międzynarodowemu. N. Ceausescu opowiedział się za utworzeniem stałego organu, który zapewniłby kontynuację konsultacji na temat głównych problemów dotyczących stosunków między państwami europejskimi i wzmocnienia współpracy, by doprowadzić do końca dzieło budowy bezpieczeństwa i pokoju na naszym kontynencie. Wystąpienie N. Ceausescu zakończyło sesję przedpołudniową. O godz. 14.30 czasu warszawskiego rozpoczęła się ostatnia już sesja robocza trzeciej fazy KBWE. Pierwszy zabrał głos szef rządu Liechtensteinu dr Walter Kieber. O-

świadczył on, że zdaniem rządu Liechtensteinu dokument końcowy jest wiążącym oświadczeniem wskazującym na to, jakie nowe, pozytywne posunięcia można w obecnej sytuacji zrealizować w Europie.

Następnym mówcą był minister spraw zagranicznych Republiki San Marino, Gian Luigi Berti. Cieszy nas — powiedział on — że wielkie narody doszły w końcu do tego samego ideału pokoju, który jest tradycją naszego małego kraju.

Kolejny mówca premier księstwa Luksemburg, Gaston Thorn oświadczył m. in., że najważniejszym zadaniem konferencji jest wprowadzenie do stosunków między uczestniczącymi państwami zaufania co do wzajemnych intencji.

Ostatni z mówców w debacie podczas trzeciej fazy KBWE zabrał głos przewodniczący delegacji Watykanu, sekretarz Rady do Spraw Publicznych Kościoła, arcybiskup Agostino Casaroli. Odczytał on na wstępie odczyt papieża Pawła VI, datowane z 25 lipca br.

W swym wystąpieniu arcybiskup Casaroli podkreślił zasadnicze znaczenie ścisłego i całkowitego wykonywania w praktyce zasad konferencji. (PAP)

SPOTKANIE EDWARDA GIERKA Z POLSKIMI DIENNIKARZAMI

1 sierpnia w jednej z sal gmachu „Finlandia” w Helsinkach odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z grupą dziennikarzy polskich — specjalnych sprawozdawców agencji prasowych, radia, prasy i telewizji.

W czasie spotkania, w którym wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz i członek Biura Politycznego, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski, Edward Gierek podziękował dziennikarzom za ich pracę, której celem jest maksymalnie szeroka relacja z obrad szczytu w Helsinkach. I sekretarz KC PZPR stwierdził, m. in., iż delegacja polska jest zadowolona z obrad konferencji. Zabierający dotychczas głos przywódcy i szefowie rządów poparli idee konferencji deklarując wolę realizacji zasad zawartych w akcie końcowym KBWE.

Mówiąc o udziale delegacji polskiej w pracach konferencji, Edward Gierek wskazał na znaczenie licznych spotkań dwustronnych z przywódcami i szefami rządów krajów socjalistycznych i zachodnich.

Były to rozmowy pozytywne, w ich toku poruszono wiele zagadnień związanych z pracami KBWE, najważniejszymi zamierzeniami okresu konferencyjnego.

Z tego punktu widzenia — powiedział E. Gierek — oceniamy, że spotkania te i rozmowy dobrze przysłużyły się interesom naszego kraju.

PAP

Spotkania dwustronne

Dokończenie ze str. 1

E. GIEREK — N. CEAUSESCU

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się 1 bm. z sekretarzem generalnym RPK — Nicolae Ceausescu.

Przedmiotem rozmowy, która upłynęła w przyjacielskiej atmosferze, był dalszy rozwój współpracy między oboma partiami i obu krajami oraz niektóre problemy międzynarodowe, w tym zwłaszcza realizacja uchwał Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

E. GIEREK, P. JAROSZEWICZ — H. WILSON

W piątek I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkali się w Helsinkach z premierem Wielkiej Brytanii Haroldem Wilsonem.

Podczas spotkania, które przebiegało w przyjaznej atmosferze, poruszono zagadnienia związane z dalszym rozwojem stosunków dwustronnych. Szczególną uwagę



Makroregion. Pojęcie, które nie uznaje wytyczonych na papierze granic gminy czy województwa, do bywa natomiast inne rzeczywistości. Związki społeczne, kulturalne i gospodarcze powstałe z tradycji czy też długotrwałego, przemysłowego działania. Pojęcie to wprowadzono do naszego praktycznego słownictwa gospodarczego w uchwale VI Zjazdu partii, przed czterema laty. Związki ono np. ogólnokrajową politykę inwestycyjną z potrzebą koordynacji i równomiernego rozwiązywania problemów komunikacyjnych, gospodarki kadrami, zasobami wodnymi, kooperacji przemysłowej, specjalizacji produkcji rolnej, organizacji wypoczynku ludności itp.

Makroregion, jako obszar działania dla planistów wybiegał już w 1972 roku poza granice administracyjne ówczesnych województw. Wtedy to — zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów — z dawnej mapy podziału administracyjnego kraju wyłoniono trzy takie makroregiony, z których każdy obejmował po kilka województw. Na takim obszarze sprawdzał się od trzech lat nowy model przestrzennego, perspektywicznego planowania, zanim został upowszechniony w materiałach nie dawnego XVII Plenum KC PZPR.

Przed miesiącem, kolejnym zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów, stworzono nowe zasady i formy planowania makroregionalnego. Wyłoniono ogółem osiem takich ośrodków z centrami w Białymstoku, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu.

Region białostocki obejmuje województwa: białostockie, łomżyńskie, olsztyńskie, ostrołęckie i suwalskie, nosząc nazwę północno-wschodniego. Gdański: elbląskie, gdańskie, koszalińskie, słupskie i szczecińskie — jako północny. Katowicki: bielskie, częstochowskie, katowickie i opolskie — jako południowy. Krakowski, zwany południowo-wschodnim obejmuje województwa: miasto Kraków, kieleckie, króśnieńskie, nowosądeckie, przemyskie, rzeszowskie, tarnobrzeskie i tarnowskie. Środkowo-wschodni makroregion lubelski to województwa: białsko-podlaskie, chełmskie, siedleckie i zamojskie a południowo-zachodni re-

Makroregion

gion wrocławski to województwa: gorzowskie, jeleniogórskie, legnickie, leszczyńskie, opolskie, wałbrzyskie, wrocławskie i zielonogórskie. Środkowy makroregion warszawski łączy stołeczne województwo warszawskie i miejskie łódzkie oraz ciechanowski, piotrkowski, plocki, radomski, sieradzki i skierniewickie.

Makroregion poznański obejmuje obszar siedmiu województw: bydgoskiego, kaliskiego, konińskiego, pilskiego, poznańskiego, toruńskiego i wrocławskiego. Na mapie (odrysowanej z „Życia Gospodarczego”, w którym o tych problemach pisał niedawno Andrzej Karpiński) został on określony jako makroregion... środkowo-zachodni.

Kto zna bliżej te tereny, znajdzie wiele ich różnorodnych związków społeczno-gospodarczych, wiele wspólnych problemów, wymagających jednolitego rozwiązania.

cje rozwoju całego obszaru, sposoby rozwiązywania problemów narastających w przyszości.

Mamy więc dosyć podstaw — motywów i doświadczeń — żeby wprowadzić ten system planowania. Objawi się on w dwóch postaciach: komisji rozwoju makroregionalnego oraz zespołów regionalnych Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Komisje te, jako społeczne forum dyskusji, ocen i formułowania wniosków dalszego rozwoju składać się będą z przedstawicieli władz partyjnych, administracyjnych i gospodarczych, świata nauki i aktywów każdego z województw makroregionu. Na czele każdej komisji stanie zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Komisje sugerować będą rozwiązania zarówno pod adresem władz centralnych jak i wojewódzkich w makroregionie.

MAKROREGIONY PLANOWANIA



nia. Zrozumiałe, że w tych warunkach planowanie dalszego długofalowego rozwoju makroregionu wymaga koordynacji, tym potrzebniejszej, że mamy tu obecnie już, nie dwa duże, lecz siedem mniejszych województw. Byłoby absurdem utrzymywać dotychczasowy styl planowania, w którym by np. każde województwo tworzyło teraz własne ośrodki naukowe, lecznictwa specjalistycznego, „własną” sieć transportową itp. Problemy te trzeba natomiast rozwiązywać w kompleksie całego makroregionu, bo dzieło to bowiem bardziej efektywne i racjonalne.

Nie znaczy to wszakże, iż planowanie makroregionalne zastąpi dotychczasowy system bieżącego planowania w granicach obecnych województw, że stworzony w ten sposób został jeszcze jeden szczebel operatywnego zarządzania. Planowanie w makroregionie mieć będzie wyłącznie charakter studialny i prognostyczny. Na podstawie takich materiałów rozdział się będą ogólne koncepc-

Z kolei zespoły regionalne, jako jednostki organizacyjne Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, z siedzibą w makroregionie, powstałe z kadr dotychczasowych wojewódzkich pracowników planów regionalnych zajmować się będą planowaniem perspektywicznym i przestrzennym danego obszaru, czyniąc to niezależnie od obecnego systemu planowania pięcioletniego. Będą to studia i prognozy długoterminowe, np. dotyczące problemów demograficznych, bilansu siły roboczej, środowiska naturalnego, turystyki, urbanizacji; opinione projektów regionalnych pięcioletek; programowanie rozwoju infrastruktury i usług wyższego rzędu w skali ponadwojewódzkiej.

Wprowadzona nowa organizacja zmusza do pośpiechu. Nowe zespoły regionalne mają bowiem już do czerwca przyszłego roku opracować plany perspektywiczne makroregionów do roku 1990, korzystając z materiałów byłych 17 województw i 3 makroregionów. Adaptacja ich musi być gruntowna, zmieniać się bowiem zasadniczo warunki działania po reformie administracji, inne też wyłaniają się potrzeby.

Makroregion. To pojęcie tak zasadniczo odświeżone w naszym politycznym leksykonie, staje się nowym czynnikiem rozwoju przestrzennego i społeczno-gospodarczego kraju. Doskonali bowiem formy oddziaływania na rozbudowę infrastruktury, na rodzaj i tempo postępu w nowych województwach, dotąd słabiej rozwiniętych; wpłynę na umocnienie i unowocześnienie tych nowych ośrodków. Planowanie makroregionalne zapewni jedność rozwoju kraju w przekroju terytorialnym i ogólnej strategii polityki przestrzennej państwa. Umocni warunki dla lepszego wykorzystania wspólnego wysiłku jego obywateli, aby Polska była silna i ludzie żyli dostatniej.

Z. S.

Zebrać jak najwięcej

Zamierzenia kaliskiego NOT-u

Kalisz zwykle kojarzy się z miastem o dużych tradycjach kulturalnych, z interesującym środowiskiem twórców, którzy obrali sobie za miejsce zamieszkania miasto nad Prosną. W Kaliszu też narodziło się w ciągu ostatnich kilkunastu lat bardzo silne środowisko twórców techniki, które posiada własny Dom Techniki.

Gdy 23 stycznia 1973 roku ten piękny obiekt oddawano do użytku, Kalisz był jednym z dwóch — obok Częstochowy — wówczas niewojewódzkich miast w Polsce posiadających własny Dom Techniki. Początkowo sam „notowcy” mieli obawy, czy potrafią go „zagospodarować”, ale już wkrótce okazało się, iż budynek jest za mały i niektóre kursy oraz imprezy techniczne trzeba organizować w innych pomieszczeniach.

W ciągu krótkiego okresu liczba członków stowarzyszeń naukowo-technicznych wzrosła o ponad 1000 osób. Pod koniec roku 1972 zanotowano 3600 członków stowarzyszeń. W ciągu dwóch lat od otwarcia Domu Techniki kaliscy inżynierowie zorganizowali około 200 najróżniejszych imprez technicznych, w których udział wzięło około 58 000 osób.

W Kaliszu utworzono ostatnio Oddział Wojewódzki NOT. Skłonił on obecnie około 8000 członków. Należą do niego też i inżynierowie spoza województwa: członkowie Stowarzyszenia Włókienników Polskich z Sieradza i Turka. Przewodniczącym OW NOT wybrano Jerzego Piłkowskiego, a funkcję sekretarza Oddziału powierzono Zenobiuszowi Kubisiowskiemu.

Jednym z pierwszych kroków Oddziału była inicjatywa i pomoc w realizacji projektu zainstalowania w Ka-

Wieloletni pracownicy gazownictwa

Zakład Gazowniczy w Lesznie podległy WOZG, swoim zasięgiem obejmuje całe województwo i sprawuje nadzór nad głównymi gazociągami przesyłowymi na odcinku 250 km.

W oddziałach produkcyjnych zakład posiada sporo wieloletnich i ofiarnych pracowników. Do takich należą m. in. Franciszek Józefowicz — kierownik transportu, który pracował tu 46 lat, Franciszek Jankowski — starszy mistrz sieci i instalacji, Walenty Zajdowicz — piecowy, legitymujący się 45-letnim stażem pracy; o dwa lata mniej pracował Władysław Szczepaniak — mistrz ślusarski (wszyscy z Leszna), Ignacy Duda — kierownik Gazowni w Jutrosinie pracuje w swoim zakładzie ponad 40 lat, a Feliks Cugler — ślusarz z Leszna, pracował 30 lat. (r)

znych w Przyczynie Dolnej, w południe na podwórzu stoi zalewowa kilka traktorów. 6 kombajnów, w tym jeden Bizon, od rana pracują na polach. Jeszcze trzy, cztery lata temu o tej porze w biurze MBM-u było pełno ludzi; krzykliwi, kłócili się o pierwszeństwo w wynajęciu maszyn. Teraz kierownik Stanisław Jósowski pokazuje wiszącą na drzwiach harmonogram wykorzystania sprzętu żniwnego. Ustalono już wiele tygodni temu kolejność wynajęcia ma-

zboże. Po południu, jak wróci z pracy w fabryce, pomoże im Tomasz Brzechwowie nie boją się mokrych żniw. Złożyli na szczyście spichlerza suszarnię godziową dla zawilgoconego ziarna. Dwadzieścia kilka ton w ciągu tygodnia mogą wysuszyć.

— Co rok żniwa u nas krótsze, dzięki maszynom — mówi Brzechwa — a teraz, kiedy mamy własny kombajn, to już zupełnie nam się wydają lekkie. I kobiety wcale nie muszą wychodzić w pole — nie



Na polach rolników indywidualnych najczęściej koszą snopowiązałki, ale wielu gospodarzom marzy się kombajny.

Fot. — T. Talarczyk

ma tam dla nich roboty. Zonami i synowa tylko obiady gotują.

Słomę po kombajnie zbierze prasa zamówiona w Zakładzie Usług Mechanizacyjnych w Tyliczach. Teraz bez kolejk, bo u mało kogo żniwa są tak zaawansowane jak u Brzechwów. A ich kombajn będzie pracować na polach u sąsiadów.

Coraz częściej maszyny wyręczają rolników w żniwnym wysiłku. Mechanizmy lubią się jednak psuć. — Ktoś musi szybko naprawić traktor, wóz czy snopowiązałkę, aby od następnego ranka żniwo mogło wyruszyć w pole. Warsztat kowalsko-ślusarski Józefa Nietopieła we Wschowie jest jedną z kilku placówek rzemieślniczych w gminie Przyczyna Górna, pozostających teraz na usługach rolników. Tutaj praktycznie o każdej porze można przywieźć uszkodzoną maszynę.

Kowal Nietopiel i inni rzemieślnicy — głównie branży metalowej — zobowiązali się w pierwszej kolejności naprawiać urządzenia żniwne i inne potrzebne rolnikom. W całym województwie leszczyńskim pracuje teraz 800 zespołów rzemieślniczych pomocy technicznej dla rolnictwa. Części zamienne do napraw udostępniają im wszyscy dysponenti — i gminne spółdzielnie, i kółka rolnicze i warsztaty PGR-ów.

W Tyliczach, w dawnym MBM-ie, obecnie zwanym Zakładem Usług Mechanizacyjnych Spółdzielni Kółek Rolni-

Zaśmiecane bulwary nad Gwdą

W okresie tegorocznego lata, które nie poskapiło nam słonecznych i upalnych dni, mieszkańcy Piły wykorzystują dla ochłody każdy niemały skrawek ocienionej zieleni, a kąpielni zażywają nie tylko w okolicznych jeziorach, w basenie na terenie Ogródka Jordankowskiego, ale także w nurtach Gwdy.

Brzeźki rzeki są wprowadzone uregulowane, ale dno obfituje w liczne niespodzianki, a woda niesie mnóstwo nieczystości. Tymczasem całymi gro madami baraszkują tu dzieci.

Wieczorami nadbrzeżne bulwary, znajdujące się w centrum miasta, usłane są śmiecią, jakie pozostawiają po sobie także dorośli, którzy pobliskie trawniki upo-

dobalają sobie jako miejsce do zażywania słonecznych kąpiel. Z niejakim zdziwieniem obserwują to wszystko przyjezdni, którzy ze stacji PKP i PKS przejeżdżają bulwarami do Urzędu Wojewódzkiego. Miejskie władze porządkowe nie reagują, z pewnością oswoiły się już z takimi widokami. (zr)

ODPOWIADAMY

Władysław G., Skorzecin. — Miniaturki odznaczają można nabyć w sklepie „Jubilera” przy placu Wolności w Poznaniu. (2435)

J. Nowak, Kórnik. — Sukienkę oddać najlepiej do chemicznego czyszczenia. (2434)

Czytelnik z Gostynia. — Polski Czerwony Krzyż w Poznaniu mieści się przy ul. Rybaki 18a. (2424)

Leszek S., Kobylec. — W celu uzyskania kwalifikacji kelnera powinien Pan złożyć do Woj. Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego lub WSS „Spółem” w Piłe dokumenty: świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, dwa podania, dwa egzemplarze życiorysu, cztery zdjęcia, notatkę z doświadczeń osobistych rodziców i kartę zdrowia. Może pan również podjąć pracę w w/w przedsiębiorstwach jako robotnik niewykwalifikowany, następnie dokształcając się na kursach organizowanych w miarę istniejących potrzeb — uzyskać tytuł robotnika wykwalifikowanego i mistrza kelnarskiego. (2205)

K. S., Szamocin. — W punktach skupu makulatury płać za gazetę za 1 kg zł 1,30, za pisma kolorowe, stare zeszyty zł 1,20 zaś za tekturę falistą 1,30 zł. (2377)

Stała czytelniczka z P. — Radzimy napisać do Liceum Ekonomicznego w Poznaniu, ul. Marszałkowska 40. (2408)

Żyżeria — Zygmunt Huebner; 21.45 — „Alfabet rozrywki” — „M” — jak miłość; 22.40 — Dziennik (kol.); 23 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 17.15 — „Cerkiew Aleksandra Newskiego” — film dok. prod. ZSRR (kol.); 17.30 — „Dauria” — cz. I radz. filmu fab. (kol.); 19 — „Zamki polskie” — film krótkometrażowy; 19.20 — Do branc i Dziennik (kol.); 20.20 — „Studio Rondo” — program rozrywkowy (kol.); 21.05 — „24 godziny” — rep. filmowy (kol.); 21.45 — „Nowe przygody Videoga” — odc. 7. „Na tropie fałszerzy” — film ser. prod. franc.

Skończyło słońce znów wyrzuciło zza chmur, żniwiarze na powrót wyszli w pole. W gminie Przyczyna Dolna koło Wschowy w województwie leszczyńskim, podpatrywaliśmy ich pracę prowadzeni przez naczelnika gminy — panią Wandę Szczeremko.

Do wsi Konradowo, kto nie musi — rzadko przyjeżdża — zniechęca wyboista droga. Wiatr i słońce osuszyły już kłosa, ale na rżysku stopy wyśiskają kropelki zebrane w ścierni i delikatnym deszczem zraszają ręce, a nawet twarze przechodzących.

Pięciosobowa rodzina Majchrzaków kończy właśnie stawianie kopek wczoraj żętego owsa; o pierwszej po południu ruszają do domu na obiad, po tem będą pracować na polu za dorem kolejowym.

Na polu Teresy Apolinarzkiej kosi snopowiązałką Kazimierz Kopania z dwoma kilkunastoletnimi pomocnikami. Przysiadają co chwilkę, bo sznurak w wiązałce nierówny: raz gruby, raz nuby nitka — często się rwie. Jeszcze tylko na jeden przejazd pozostało bujących się kłosów.

Na końcu drogi stoją dwie traktorowe przyczepy z ziarnem. To z pola Mariana Brzechwy — gospodarza ma 25-ciu hektarach.

— Jeśli utrzyma się ładna pogoda — mówi Brzechwa — to jutro, pojutrze będzie u mnie po żniwach.

Ma minę bardzo zadowolonego. Trzy tygodnie temu on i kilku jeszcze rolników w gminie, kupili kombajny; stare już wysłużone Vistule otrzymane z przydziału gminy, ale jeszcze całkiem „na chodzie”. Teraz w żniwach są pierwsi. A Marian Brzechwa ma jeszcze na dodatek sześciu synów i wszystkie mu w gospodarstwie pomagają. Najmłodszy, Władysław ma wprawdzie dopiero 13 lat, ale teraz w czasie wakacji powozi traktorem przy pracującym kombajnie i transportuje ziarno. Najstarszy, Tadeusz, steruje Vistulą, (nauczył się obsługiwać kombajn w technikum rolniczym). Jan — drugim ciągnikiem grabi słomę w rzadki na sąsiednim polu; zabierze się do podorywek. Bernard i Stanisław przygotowują magazyn pod

Dom socjalny dla Chwalibogowa

Na ukończeniu jest budowa domu socjalnego dla pracowników Kombinatu PGR Chwalibogowo. Parter budynku zajmie restauracja i sklep spożywczy, zaś piętro — hotel robotniczy na 40 łóżek. (za)

Fot. — H. Kamza



„Hair” 16.15 Pod dachami Paryża; Cole’a; 23.50 Śpiewa Trio Peter, 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Tajemnica plemienia Ku” — odc. 9 pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Pisarz miesiąca — T. Różewicz; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Jam session w górach; 19.35 Muz. poczta UKE; 20 „Zamek bez legendy”; 20.15 J. Sapieżyński: Impresje na temat piosenki „Daffy”; 20.25 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 20.45 Opera tygodnia — G. B. Pergolesi: „Śłużąca pania”; 22.08 Śpiewa Flora Purim; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktualności; 23 „Wyboru poezji” — F. Halasa; 23.05 Bachowski Koncert w Einste; 23.35 Z nagrań Nat „King”

TELEWIZJA

PROGRAM I: 15.40 — Dziennik (kol.); 15.50 — „Obiektowy” — program stołecznego województwa warszawskiego; 16.10 — „Telefonia TDC”; 17 — Mecz Polska — Francja w lekkiej atletyce; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 Teatr Telewizji — William Szekspir: „Poskromienie złośnicy”; Re-

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWE W POZNANIU

zawiadamiają, że

ZOSTAJE ZMIENIONY JEDNORAZOWO

DZIEŃ BEZMIĘSNY

ze środy 6. 8. 75 r.

na poniedziałek 4. 8. 75 r.

W związku z tym w ŚRODĘ, 6. 8. 1975 r.

prowadzona będzie sprzedaż mięsa

i przetworów we wszystkich sklepach

mięsnych i ogólnospożywczych.

4574-K1

Wojewódzki Zespół Specjalistyczny

Chorób Płuc i Gruźlicy w Poznaniu,

INFORMUJE, że

Poradnia Chorób Płuc i Gruźlicy

dla dzieci i młodzieży

mieszcząca w się w Poznaniu,

przy ul. Szamarzewskiego 62

została z dniem 25 lipca 1975 roku

PRZENIESIONA

do budynku Wojewódzkiego Zespołu

Specjalistycznego

Chorób Płuc i Gruźlicy w Poznaniu,

ulica Szamarzewskiego 84.

PORADNIA JEST CZYNNA

CODZIENNIE W GODZINACH:

poniedziałki i czwartki od godz. 8-16

wtorki, środy, piątki od godz. 8-14

4570-K1

Praca Nauka

Ekspedientka do cukierni
potrzebna. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
186225.

Uczennica względnie pa-
niennica do przyuczenia —
potrzebna. Pracownia Ka-
lenderska, Grudzień 108B.
186225

Potrzebna pomoc do 2,5-
letniego dziecka. Osiedle
KomonAUTów bl. 11 m. 7.
Warunki bardzo dobre.
145955

Uczniów w zawodzie la-
kierniczym przyjmie po-
wyżej lat 16 — okres nau-
ki 2 lata. Lakiernia Samo-
chodów, Poznań-Jeżyce,
ul. Janickiego 17. 181466

Przyjmie pracownika do
wszelkich prac w gospo-
darstwie rolnym. K. Ko-
strzewski, Januszewice 29,
64-350 Granowo, koło No-
wego Tomyśla. 167722

Pracownika do obsługi
wtryskarki — zaraz przy-
jmie. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 161956.

Przygotowanie do egzami-
nów poprawkowych (tak-
że dla zamiejscowych) —
pod opieką pedagogów.
Za Bramką 5a m. 12 (Gar-
bary). Zgłoszenia: godz.
19-20. 186406

Magistrowie przygotowu-
ją do egzaminów popraw-
kowych. Szamarzewskie.
go 21 m. 7. 174522

Do egzaminów poprawko-
wych i zletnie przygoto-
wuje oraz korepetycji z
matematyki udziela absol-
went Politechniki Poz-
nańskiej. Tel. 67-26-10 —
Grunwaldzka 83b m. 6 —
dzwonić po godz. 16. 191176

Sprzedaż

Nowa walizkowa maszyna
do pisania sprzedam. Ul.
Gwardii Ludowej 7 m. 2.
199533

Sprzedam sadzonki goź-
dzików szklarniowych.
Inż. Adam Wawrzyniak.
Nietakowo 36, tel. Smi-
giel 145. 920p

Sprzedam skuter Wiatka
150, albo na części, silnik
po dotarciu — nowy oraz
całkowite ogumienie. Ad-
res: Władysław Kozłowski,
Wagrowiec, ul. Ko-
ściuszki 18a, godz. 7-15
972p

Sprzedam Gałęzi. Ul. Rut-
kowskiego 10a m. 1.
194756

Doberman — czarne i
brązowe szczeniaki sprze-
dam. Nowakowski, Gier-
latowo k. Nekli lub tel.
722-72. 185906

Sprzedam namiot dwuos-
obowy „Roś”, nowy. Cena
1.000 zł niższa. Telefon
33-19-88. 956p

Okazyjnie dwa łóżka, w
dobrym stanie sprzedam.
Zródlana 23 m. 6. 203706

Sadzonki pomidorów je-
siennych „Paham Cross”,
sprzedam. Tel. 479-96, po
godz. 20. 181046

Kamienie do sztucznej bi-
żuterii — sprzedam. Ofery
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 163486.

Sadzonki goździków —
sprzedam. Poznań, Kas-
telanska 69, tel. 67-02-55.
189846

Samochody

Sprzedam Nysę T-521, rok
produkcyj 72, stan dobry.
Antos, Sarbka 37 k. Czarn-
kowa. 978p

Sprzedam Zuka A-03 w
dobrym stanie. Chodorow-
ski, Witaszyce 63-230, ul.
Szkolna 7. 938p

Sprzedam Flata 125p - 1500
(eksport Francja) 1973 rok.
Adres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 184236.

Sprzedam samochód „Lub-
lin” w bardzo dobrym
stanie. Mareszek, Wolsz-
tyn, Czerwonej Armii 12
— ogrodnictwo. 950p

Sprzedam Warszawę 204,
cena 30.000 zł. Poznań, ul.
Łanowa 16 m. 2. 186686

Sprzedam Zuka A-11 —
skrzyniowy, górnozawo-
wy, cena od uzgodnienia.
Zdanowicz, Sulęcín, Ko-
nopnickiej 6. 977p

Sprzedam Flata 1500, rok
produkcyj 1971, w bardzo
dobrym stanie, przebieg
53 tys. Stanisław Waleń-
ski, Potarzyca 46, 63-840
poczta Krobica, woj. Lesz-
no. 929p

Skodę Octavię po kapital-
nym remoncie, tanio
sprzedam. Wiadomości:
Ślupca, tel. 214. 949p

Sprzedam Zastawę w do-
brym stanie. Jerzy Woj-
ciechowski, Luboń 3, ul.
Skóry 16 (boczna Koś-
ciuszki) od 16-18. 192086

Lokale

M-3 spółdzielcze w Go-
rzwie Wlkp., zamienie
na podobne lub większe
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
197816.

Kupię mieszkanie 3-poko-
jowe, własnościowe, naj-
chętniej Rataje. Posi-
dam dom jednorodzinny
5 pokoi, c. o., domek go-
słodarczy z ogrodem. Po-
znań, ul. Miechowska 13.
od godz. 16. 172996p

Zamienie mieszkanie spół-
dzielcze M-4 w Trzci-
nie na równorzędne w innym
b. mieście powiatowym
województwa poznańskiego.
Adres wskaże „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
638p.

Mieszkanie spółdzielcze —
M-2 w Obornikach — za-
mienie na takie same w
Chodzieży. M. Orłowska,
64-300 Chodzież, ul. Ze-
romskiego 14B m. 6. 941p

Zamienie mieszkanie M-4
na Ratajach, przy ron-
dzie — na 2 mieszkania sa-
modzielne w nowym bu-
downictwie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
175936.



„Dom Dziecka”

— ul. Lampego 2/4

— ul. Szkolna 5

— na wzrosty do 146 cm

— na wzrosty od 146 do 152 cm

„Zbyszko i Jagienka”

— ul. 27 Grudnia 4

— ul. Głogowska 83

— na wzrosty od 158 cm

— na wszystkie wzrosty.

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

KUPUJĄC WCZEŚNIEJ — OSZCZĘDZASZ CZAS!

4578-K1

UWAGA RODZICE I MŁODZIEŻ!

PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU ODZIEŻĄ

„OTEX”

W POZNANIU



POLECA W BARDZO SZEROKIM
ASORTYMENTCIE ROZMIARÓW
I KOLORÓW

FARTUSZKI I BLUZY SZKOLNE

Z DZIANINY

„STILTEST”

UWAGA!

UWAGA!

ZAKUP I SPRZEDAŻ PODRĘCZNIKÓW UŻYWANYCH

aktualnych w roku szkolnym 1975/76

PROWADZI

specjalnie uruchomiony punkt

„DOMU KSIĄŻKI”

ul. Dzierżyńskiego 35

(w podwórzu) — tel. 520-14.

4246-K1

Zguby Różne

Zgubiono prawo jazdy
ciężnikowe i motocyklo-
we oraz dowód rejestra-
cyjny motocykla PF 22-23,
wydane przez Wydział
Komunikacji Miedzynad-
— na nazwisko Władysław
Minge, Sieraków Wlkp.
989p

Czarny pudel zaginął na
Osiedlu Jagiellońskim.
— Zwrot za wynagrodze-
niem. Adres: Osiedle Ja-
giellońskie 64 m. 13.
203636

Świadek wypadku star-
szej pani dnia 4 lutego
około godz. 13.30 w prze-
gubowcu nr 61 na linii
Krzyżowicki — Tatrzań-
ska uprzejmie proszę zgło-
sić się: Kosidowski, skryt-
ka 268, 60-967 Poznań 1.
197866

Kupię działkę 400-500 m²
na periferiach miasta
(najchętniej w Piatkowie)
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 188926.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię działkę 400-500 m²
na periferiach miasta
(najchętniej w Piatkowie)
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 188926.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

Kupię dom jednorod-
zinny, wolny, przedmie-
ście Poznań, Komuni-
kacja miejska. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
188886.

PELAGIA RZEPCHYK

z domu Krzywiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Głogowska 189a m. 6. 203496

Dnia 31 lipca 1975 r. zmarł nagle pracownik
naszego Zakładu

ZDZISŁAW GIESE

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracow-
nika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 sierpnia 1975 r.
o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:

Samorząd Robotniczy — Dyrekcja

współpracownicy

Zakładu Energetycznego Poznań - Miasto.

850-K3

Dnia 31 lipca 1975 r. zmarł nasz najdroższy
troskliwy mąż, ojciec i dziadek, przeży-
wszy lat 75

inż. ALEKSANDER DACHTERA

powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz
Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
4 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

203306

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 31 lipca
1975 r. zmarł nagle mój najukochańszy mąż,
najtroskliwszy tatuś, syn, brat, zięć, szwagier
i wujek, przeżywszy lat 45, sp.

ZDZISŁAW GIESE

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z córkami oraz rodziną

Ul. Garbary 48 m. 16. 203186

† Dnia 1 sierpnia 1975 r. zmarł mój najuko-
chańszy mąż, ojciec, przeżywszy lat 50, sp.

TADEUSZ MAŚLANKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z córką i synem

Ul. Ratajczaka 3 m. 4. 203606

† Dnia 31 lipca 1975 r. zakończył swój pra-
cowy żywot mój najdroższy mąż, nasz naju-
kochany, najtroskliwszy ojciec i dziadek, sp.

WŁADYSŁAW TROJANOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 2 sierpnia br. na cmentarzu
junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

żona z rodziną

Ul. Włodkowska 21. 202796

† Dnia 1 sierpnia 1975 r. zmarł przeżywszy
lat 70, sp.

IGNACY SAMELSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

RODZINA

203546

† Dnia 31 lipca 1975 r. zasnął w Bogu po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach nasza najuko-
chańska mama, teściowa, siostra, ciocia i ku-
zynka, przeżywszy lat 83, sp.

ANIELA ANDRZEJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
4 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona

RODZINA

Os. Przyjaźni 20,
dawniej Mylna 14. 203336

† Dnia 1 sierpnia 1975 r. zmarł mój ukochany
mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

WIKTOR KLIKS

emeryt ZNTE

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 13
na cmentarzu na Junikowie.

RODZINA

Ul. Głogowska 103 m. 10. 203586

Wypożyczam zagraniczne

sukienki ślubne, koloro-
we, nakrycia do chrztu.

Szewska 20. 190186

Pasy przepuklinowe, po-
peracyjne, ciążowe, przy
obniżeniu żo

Dobrze się dzieje w szamotulskim sporcie

Zwycięstwo judowców z pilskiej Gwardii

Rozegrany wczoraj w Pile towarzyski międzynarodowy mecz w judo w kategorii młodzieżowców zakończył się zwycięstwem miejscowej Gwardii, która pokonała swoich rówieśników ze Sport Cor Baja (Węgry) 6:2. A oto wyniki rozegranych walk, na pierwszym miejscu zawodnicy Gwardii: Nawrocki Mirosław zwyciężył Kacurę, Ostrowski pokonał Nowaka, Bulikowski wygrał z Tothem, Nawrocki Zenon pokonał Z. Tamasa, a Sukka Kormosa. Gruska uległ mistrzowi Węgier Erceyelemu, Chojnacki zwyciężył z Gaspdem i Nawrocki Zbigniew pokonywał został przez Hangyasięgo. (usz)

Puchar dla LZS Nocić Ługi Ujskie

Trzeci rok z kolei RG LZS w Trzcińcu przy współudziale tamtejszego Urzędu Gminnego była organizatorem letniego festynu sportowego.

Impreza rozpoczęła się jednocześnie w pięciu wsiach gminy, gdzie rozgrywane spotkania eliminacyjne w piłce nożnej. Finał całego festynu odbył się w Kuźnicy Czarnkowskiej. Tam okazało się, że najlepszymi piłkarzami zostali reprezentanci LZS Orzeł Nowa Wieś przed LZS Sokół Wrząca oraz 2-krotnymi triumfatorami z lat poprzednich — piłkarzami Sputnika Stobno. W piłce siatkowej kobiet zwyciężył Huragan Kuźnica Czarnkowska przed Nocią Ługi Ujskie, natomiast wśród mężczyzn Nocić przed Zuchem Niekursko i Tęczą Łomnica.

W punktacji ogólnej III festynu, trzecie miejsce zwyciężył puchar przechodni właściciela gminy Trzcińca uzyskali reprezentanci LZS Nocić Ługi Ujskie wyprzedzając Huragan Kuźnica Czarnkowska, Sokół Wrząca oraz Orzeł Nowa Wieś. W imprezie startowało 256 osób, w tym 21 kobiet. Spośród 16 kół LZS w gminie nie wzięły udziału w imprezie tylko cztery: Orzeł Kąkolubek, Huragan Motylowo, Nocić Radoliniec i Huragan Teresin.

Honorowe Złoty i Srebrny Odznaki LZS otrzymali wyróżniający się działacze LZS-ów: Adam Mnich, Mirosław Batus, Waldemar Pagórek i Mieczysław Rutkowski. (usz)

„Koziołki”

I LOSOWANIE

2, 10, 13, 40, 41 (14)

Końcówki banderoli: 1405 i 405

II LOSOWANIE

9, 22, 33, 34, 42 (30)

Końcówki banderoli: 71406, 1406 i 406

III LOSOWANIE

14, 25, 35, 41, 42, 47 (36)

IV LOSOWANIE

16, 26, 36, 41, 44, 48 (3)

Końcówka banderoli: 179969

Wyprawa za ocean w oczach J. Karweckiego (2)

Grałem w trzech meczach z drużynami klubowymi w Hartford, San Francisco i w Cleveland oraz po połowie w trzech spotkaniach międzypaństwowych. Wpuściłem tylko jedną bramkę — w San Francisco. Poziom sportowy drużyn amerykańskich jest różnicowany. Na pewno jednak niższy niż europejskich.

Sądę, że nasz wyjazd miał istotne znaczenie propagandowe. Nie tylko dla miejscowej Polonii, która licznie uczęszczała na mecze Polaków oraz spotkania po ich zakończeniu. Także dla społeczeństwa USA i Kanady. Po sukcesach w ostatnich latach, zwłaszcza w RFN, polskie piłkarstwo stało się w Ameryce popularne. Jesteśmy atrakcyjnym przeciwnikiem, którego chętnie się ogląda w akcji.

Wyjazd był też rekonesansem przed Olimpiadą w Montrealu. Poznaliśmy chyba nie tylko warunki panujące w Kanadzie, są to pozornie mało istotne sprawy, ale taka wie-

Sport wyczynowy Szamotuł (woj. poznańskie) coraz wyżej notowany jest w Wielkopolsce. I nie bez powodu. Nastąpił bowiem dla niego rzeczywiście „łuski” dni. Nie może być inaczej, skoro jego sprawami na co dzień interesują się nie tylko działacze, trenerzy, zawodnicy, kibice, ale i gospodarze miasta, którzy stworzyli właściwy klimat dla rozwoju sportu. Także zakłady pracy udzielały daleko idącej pomocy finansowej i organizacyjnej, podobnie jak szkoły, kładące duży nacisk na umasowienie sportu wśród młodzieży, z której najbardziej utalentowana trafia do klubów.

Z tych ostatnich pierwszoplanową rolę odgrywa Sparta, choć i MKS — posiadający sekcję lekkoatletyczną — liczy się w Wielkopolsce. Kilku jego reprezentantów wywalczyło czołowe lokaty na ostatnich mistrzostwach okręgu, kilku znajduje się w kadrze juniorów, a cała sekcja notuje dobre wyniki na mityngach, urządzanych w ramach kontaktów z klubami z NRD i Czechosłowacji. Sparta zaś prowadzi 5 sekcji, w których działa 12 zespołów, 10 z nich występuje w mistrzostwach rozgrywkach. Aż trzy drużyny awansowały w ub. roku do wyższych klas, a w bieżącym — dwie!

Najwięcej splendoru przysparza klubowi piłkarska drużyna seniorów, która od kilku lat przegrywa minimalnie walkę o pierwsze miejsce w lidze okręgowej, uprawniające do startu w rozgrywkach o awans do II ligi. Tak było i w minionym sezonie. Szamotulanie, którzy tuż przed końcem mistrzostw pokonali w towarzyskim meczu Pogoń Szczecin 2:0 i odnieśli kilka zwycięstw z drużynami zagranicznymi (z Motorem Hennigsdorf z NRD,

z Lewskim Sofia z Bułgarii i ze Zbrojovką Brno z Czechosłowacji), ustąpili ostatecznie o 2 punkty Polonii Poznań. Znow więc trzeba odłożyć marzenia o występach w bezpośrednim zapleczu ekstraklasy, lecz — jak zapewniają sami zawodnicy i władze klubu — tylko na rok.

Wzór ze starszych kolegów biorą też pozostałe zespoły piłkarskie Sparty. Zwiększa juniorzy byli rewalacją rozgrywek klasy A, gdyż nie zdeprymowali się rolą beniaminka i zajęli wysokie III miejsce w tabeli. Druga drużyna natomiast po wielu latach nieudanych prób wejścia do byłej klasy międzypowiatowej, w br. dokonała tej sztuki w przekonującym stylu. Mistrzostwo swej grupy rozgrywek zdobyli również trampkarze.

Nie tylko jednak piłką nożną stoi szamotulska Sparta. Coraz lepiej spisują się siatkarze i tenisiści stołowi. Oba zespoły po wywalczeniu w ub. roku awansu do lig okręgowych, nie były w nich dostarczycielami punktów, lecz wygrywały większość pojedynków. Siatkarze nawet — dzięki znalezieniu się w pierwszej szóstce — zakwalifikowali się do nowo utworzonej ligi międzyokręgowej. Także ping-pongiści uplasowali się w czołowej tabeli. Na podkreślenie zasługuje przy tym fakt, iż w obu sekcjach pomyślano o zapewnieniu stałego dopływu na rynek, tworząc szkolki młodzieżowe.

Mniej powodów do radości dają tenisiści ziemni, choć kryzys jaki panował w tej sekcji, wydaje się należeć do przeszłości. Trwa mianowicie budowa nowych kortów, co otwiera duże możliwości przed amatorami tej pięknej dyscypliny. Już teraz pojawili się wśród nich młodzi, uzdolnieni zawodnicy, którzy rokuja sportu.

ŻUŻEL I LIGA

Unia Leszno — Włókniarz Częstochowa 53:25

„Lotek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadoma, że w zakładach Małego Lotka z dnia 30 lipca br. stwierdzono: 16 rozw. z 5 traf. — wygr. po ok. 92,000 zł, 2,871 rozw. z 4 traf. — wygr. po 770 zł i 73,340 rozw. z 3 traf. — wygr. po 50 zł.

re nadzieje na przyszłość. Jedynie żeńska drużyna piłki siatkowej wyraźnie obniżyła loty. Odejdzie paru czołowych zawodniczek oraz brak właściwej pracy z zapleczem sprawiły, że Sparta nie sprostała rywalom z ligi okręgowej i spadła do klasy A. Podjęto już jednak kroki mające przywrócić świetność tej sekcji — zorganizowano m. in. przy „podstawówkach” (nr 1 i 3) szkolne siatkarskie oraz skupiono wokół niej grono ofiarnych działaczy.

Reasumując, trwa obecnie bez wątpienia pomyślny okres w 53-letniej historii klubu. Jego 180 członkom, wszystkim szkoleniowcom i działaczom wypada tylko życzyć, by najbliższe lata były kontynuacją aktualnego „równania w górę”.

PIOTR BOROWICZ

30 lat w służbie lotnictwa sportowego

Popularną postacią wśród pracowników Centrum Wyszczolenia Lotniczego Aero klubu PRL w Lesznie jest Janusz Kolanowski — pierwszy w tym ośrodku kierownik wyszkolenia ślizgowej szkoły szubowcowej.

Zanim tu trafił, po wyzwoleniu pracował jako instruktor w Aeroklubie Poznańskim, następnie w Szkole Szyboczo-



Janusz Kolanowski — człowiek oddany sprawie lotnictwa. Fot. — B. Koszewski

we w Rządowie. Po jej zlikwidowaniu w 1952 roku, wraz z tą szkołą przeniesiony został do Leszna. Do dzisiaj pracuje tu jako instruktor wyszkolenia lotniczego. Przez wiele lat pełnił funkcję szefa wyszkolenia.

Przez 30 lat pracy instruktor szkolili około 1200 pilotów szubowcowych. Pod jego okiem pierwsze kroki w tej pięknej dyscyplinie sportu stawiali m. in. tacy szybownicy jak: Henryk Zydzorczak, Andrzej Kmiołek i Wiktor Sznurowski, a także obecny kierownik CWL — komandor ppor. pilot — Stanisław Kolasa. Wielu z jego uczniów pracuje dzisiaj w służbie polskich skrzydeł, zarówno w lotnictwie komunikacyjnym jak i wojskowym.

— Zawód instruktora jest

Żeglarze z Rogoźna zdobyli puchar

Znana miejscowość letniskowa Boszkowo w województwie leszczyńskim była terenem dwudniowych żeglarskich regat turystycznych w klasie „Omega”.

Na starcie tej popularnej — dla szatki z kolegi imprezy, w której rywalizowano o piękny puchar J. ziora Dominickiego, stanęło 12 załóg, reprezentujących głównie sekcję żeglarską Leszna i Rogoźna.

W każdym dniu, w dobrych warunkach żeglarskich rozegrano po dwa ciekawe i zaciekłe wyścigi. Walka była wyrównana. Przy podsumowaniu wyników okazało się, że załoga ze sternikiem Hieronimem Kąbatem z TKKF Rogoźna i Adamem Wendy z Zakładów Zbożowo-Młynarskich PZZ w Lesznie zdobyły tyle samo punktów. O zajęciu I miejsca zdecydowało losowanie, które było pomyślnie dla żeglarzy z Rogoźna. Przypadł im w udziale puchar Jeziora Dominickiego. Na trzecim miejscu uplasowała się załoga ze sternikiem Ryszardem Sprenglem z Zakładów Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” z Leszna.

Organizatorem imprezy — Sekcji Żeglarskiej przy ZEWB „Metalplast” należało się słowa uznania za przygotowanie i sprawne przeprowadzenie regat. (R)

Jeden złoty i dwa srebrne medale w ostatnim dniu strzeleckich ME

W ostatnim dniu strzeleckich mistrzostw Europy w konkurencjach strzutowych nasi reprezentanci zdobyli trzy medale. Po złocie w „skeecie” sięgnął po pasjonującą walkę junior Krzysztof Nowak. Medale srebrne zdobyli — mistrz świata w skeecie — Wiesław Wilkowski oraz drugi nasz junior Hubert Pawłowski.

Jako pierwszy w piętek strzelał juniorzy. Po zakończeniu konkurencji czterech zawodników Krzysztof Nowak, Hubert Pawłowski oraz Bernard Hochwald (NRD) i Franz Schitzhofer (Austria) uzyskali ten sam wynik — 140 pkt. Sędziowie zarządziли dostrzelanie, a więc 24 dodatkowych rzutów. Najlepszym okazał się Nowak strzelając 24 rzutki. Pawłowski i Hochwald uzyskali po 23 pkt. a zawodnik gospodarzy — 22 pkt. Tak więc po pierwszej dodatkowej serii wyłoniono złotego medalistę. W kolejnej serii mającej na celu wyłonienie srebrnego medalisty ponownie lepszym okazał się Polak strzelając 24 rzutki. Jego przeciwnik Hochwald uzyskał 23 pkt. Skeet seniorów dostarczył także nie lada emocji. Po zakończeniu konkurencji dwóch zawodników uzyskało identyczny, niespełniony na tak poważnych zawodach wynik — 200 pkt. będący jednocześnie rekordem świata. Wiesław Gawlikowski oraz Duńczyk Hans Rasmussen wpisali się na listę współrekordzistów świata w tej konkurencji. O „złocie” ponownie

rozstrzygała dodatkowa seria rzutów. Lepszym okazał się Duńczyk uzyskując — 25 pkt. Wiesław Gawlikowski stracił 24 rzutki i został srebrnym medalistą. Na trzecim miejscu z doskonałym wynikiem 199 pkt. uplasował się reprezentant Holandii — Swinkels. Pomnieć należy że po pierwszym dniu (50 rzutów) na czele stawki skeetowców z identycznym wynikiem 50 pkt. znajdowało się dwóch zawodników. Po 100 rzutach przewagę zdobył tylko Gawlikowski. Rasmussen wykazał się najlepszym okiem oraz wielką odpornością psychiczną. Ich przeciwnicy nie znaleźli się w pierwszej szóstce.

KLASYFIKACJA MEDALOWA MISTRZOSTW EUROPY

Trap plus skeet	złoty	srebrny	brązowy
1. RFN	3	1	2
2. Polska	2	2	2
3. Włochy	2	1	—
4. Francja	2	—	—
5. ZSRR	1	4	1
6. Szwecja	1	—	—
7. Dania	1	—	—
8. Hiszpania	—	1	2
9. Belgia	—	1	1
10. Węgry	—	1	1
11. Finlandia	—	1	—
12. NRD	—	—	1

Pływackie MP

Dokończenie ze str. I

W sobotę, w drugim dniu mistrzostw ustanowiono trzy rekordy Polski seniorów i dwa rekordy juniorek. Wśród seniorów dwukrotnie pobila Anna Skolarczyk z tarnowskiej Unii — na 100 m st. klas. — 1:17,0 min. oraz na 200 m st. klas. — 2:30,2 min. Danuta Petrusiewicz ze Stali Stocznia Szczecińska została rekordzistką na 200 m grzbiet. — 2:30,4 min. Rekordy juniorek ustanowiły: Joanna Płaz (Lublinianka), na 200 m st. klas. — 2:30,4 min. i na 400 m st. klas. — 5:11,7 min. W eliminacjach 2:33,5 a w finałach 2:32,3.

W sobotę odbyło się 9 konkurencji finałowych. A oto niektóre wyniki:

400 m st. dow. kobiet: 1. Elżbieta Piławska — Start Gdańsk 4:40,2; 2. Małgorzata Kaczmarek — Start Łódź 4:45,4.
200 m st. klas. mężczyzn: 1. O. Zary Smiglak — Lech Poznań 2:31,9; 2. Andrzej Spławinski — GKS Tychy 2:32,6.
100 m st. klas. kobiet: 1. Anna Skolarczyk — Unia Tarnów 1:17,0 (rekord Polski); 2. Marta Wysocka — Korona Kraków 1:19,4; 3. Grażyna Cabaj — Warta Poznań 1:20,4.
200 m st. mot. mężczyzn: 1. Jerzy Czaplicki — Warta Poznań 2:12,1; 2. Mariusz Grabiec — AZS Olštyn 2:12,2; 3. Michał Lutoma — Warta Poznań 2:17,5.
100 m st. mot. kobiet: 1. Iwona Wejchra — Stal Stocznia 1:58,1; 2. Maria Marcinkowska — Lech Poznań 1:51,7.
200 m st. grzb. kobiet: 1. Danuta Petrusiewicz — Stal Stocznia 2:30,4 (rekord Polski); 2. Beata Szydłowska — AZS Olštyn 2:35,1; 4. Dorota Grabarek — Lech Poznań 2:41,5. (PAP)

Piłka nożna

I LIGA

Lech — Legia 2:3 (0:1)

Ruch — Górnik
Stal Mielec — Wisła
Widzew — Pogoń
Stal Rzeszów — Szombierki
GKS Tychy — ŁKS

PUCHAR POLSKI

Grunwald Poznań —
Stal Stocznia Szczecin
(rzutami karnymi)
Stal Ostrów — Moto Jeleni

Piłkarski Puchar Łata

Wyniki ostatniej rundy piłkarskiego pucharu Łata:

GRUPA IV

Holhaek — Telstar Velsen 4:1
Sturm Graz — Zagłębie Sosnowiec 1:1 (1:0)

TABELA:

1. Zagłębie	10:2
2. Sturm	7:5
3. Telstar	5:7
4. Holhaek	2:10

GRUPA VI

ROW Rybnik — AZS Głogów 2:2 (1:1)
Grasshoppers Zurich — Oesters Vaexjoe 4:2

TABELA:

1. ROW	10:2
2. Grasshoppers	6:6
3. AZ 67	6:6
4. Oesters	2:10

GRUPA VII

Śląsk Wrocław — Atvidaberg 1:0 (1:0)

TABELA:

1. Atvidaberg	7:5
2. MSV Duisburg	7:5
3. Śląsk	5:7
4. Admira Wacker Wiedeń	5:7

25-letni Jan Karwecki jest wychowankiem Górnik Walbrzych, w którym grał w latach 1964 — 73. Do drużyny trafił z ligi międzyszkolnej w Świdnicy. W sezonie 1971/72, kiedy to Lech i Górnik Walbrzych walczyli o awans do I ligi, Karwecki toczył z bramkarzem Lecha — Turkiem swoistą rywalizację. Chodziło o to, kto pierwszy wpuści bramkę. Wygrał wówczas Turek, ale Karwecki przez śledem i pół meczu miał czyste konto. Jego ideał bramkarski — Czech Ivo Victor.

wszyscy wracają do szatni i każdy zawodnik — wywołany przez megafony — wbiega na boisko oddzielnie. Podawane jest jego imię i nazwisko, klub z którego pochodzi, liczba występów w reprezentacji, kilka zdań o zawodniku, kilka — niekiedy — o jego klubie. Całość trwa przynajmniej przez kilkanaście minut.

Drużyny amerykańskie, z którymi dość łatwo radzimy sobie na normalnej nawierzchni, najgroźniejsze są, gdy grają na boiskach ze „sztucznej trawy”. Gumowe spody butów w których graliśmy, nie tylko nie pomagały nam, ale często przeszkadzały w rozwiązywaniu najprostszych akcji. Takie buty po prostu kleją się do nawierzchni, utrudniając bieganie. Amerykanie stosują gładkie spody, dające poślizg, a więc pozwalające na szybkie rozgrywanie piłki.

Mimo że poziom piłkarstwa za oceanem jest niższy, ze zdumieniem obserwowałem bardzo dobre prowadzenie spotkań przez miejscowych arbitrów. Mówię to nie tylko o naszych meczach, widziałem na przykład atrakcyjny pojedynek Cosmos — Boston. Na marginesie tego ostatniego spotkania; Pele (Cosmos), który grał w nim tylko przez 30 minut, po zdobyciu bramki został przez rozhisteryzowanych kibiców po prostu pozabawiony... odzieży. (dcn)

Notował: A. K.